

Sygn. akt III AUa 931/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Małgorzata Pasek
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Lublinie

sprawy K. Z.

z udziałem zainteresowanej S. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 maja 2016 r. sygn. akt VIII U 1445/15

oddala apelację.

Małgorzata Pasek Elżbieta Gawda Krystyna Smaga

III AUa 931/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. i ustalił K. Z., podlegającej ubezpieczeniom jak pracownik u płatnika składek S. P., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za okres od marca 2015 r. do czerwca 2015 r., obliczoną od wynagrodzenia miesięcznego w wysokości 4.000 zł.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

S. P. od grudnia 2014 roku prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w L.. Zainteresowana poszukiwała masażysty do salonu i w związku z tym zamieściła ogłoszenie na stronie internetowej (...). Wnioskodawczyni K. Z. ukończyła liceum ogólnokształcące i policealną szkołę (...)w zawodzie technik-masażysta w czerwcu 2015 roku. Na początku czwartego semestru rozpoczęła poszukiwanie pracy. Po zapoznaniu się z ofertą pracy S. P. na portalu (...), przesyłała CV i umówiła się na rozmowę. Wcześniej wnioskodawczyni i S. P. nie znały się.

W dniu 27 lutego 2015 roku S. P. zawarła z wnioskodawczynią umowę o pracę na czas nieokreślony. K. Z. została zatrudniona od dnia 2 marca 2015 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku masażystki. W umowie o pracę ustalone zostało wynagrodzenie 4.000 zł brutto, tj. 2.850 zł netto. Przed zawarciem umowy S. P. sprawdziła umiejętności wnioskodawczyni, zlecając jej wykonanie masażu klasycznego.

Do zakresu obowiązków wnioskodawczyni należało m.in.: wykonywanie usług z zakresu masażu rehabilitacyjnego i relaksacyjnego zgodnie ze sztuką, obsługa klienta, wykonywanie sterylizacji narzędzi w autoklawie, utrzymanie czystości

w miejscu wykonywania pracy, Zakres uprawnień obejmował wykonywanie masażu: gorącymi kamieniami, ziołowymi stemplami, bańką chińską, S. oraz uprawnienie do obsługi maszyn i urządzeń w miejscu wykonywania pracy, w tym autoklawu. W rzeczywistości wnioskodawczyni wykonywała praktycznie wszystkie prace: była menadżerem, prowadziła salon kosmetyczny, gdy nie było S. P., odbierała telefony, umawiała klientki. S. P. wykonywała zabiegi kosmetyczne po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym, natomiast wnioskodawczyni cały czas przebywała w salonie w godzinach od 10.00 do 18.00, czasem zostawała dłużej. Średnio wykonywała 3 masaże dziennie, w tym masaż rąk, twarzy, masaż bańką chińską, drenaż limfatyczny. Zajmowało jej to około 1,5 do 3 godzin dziennie. Oprócz tego wykonywała drobne zabiegi typu regulacja brwi, henna, depilacja wosku, pielęgnacja dłoni i stóp. Podawała kawę i herbatę klientkom, sprzątała salon, odbierała telefony.

Wnioskodawczyni, poza ukończeniem policealnej szkoły(...)

w zawodzie technik-masażysta, ukończyła także szereg kursów z zakresu wykonywania różnego rodzaju masaży. Dojeżdżała do pracy codziennie z Ł.. Koszty dojazdu pokrywała we własnym zakresie tj. około 200 zł miesięcznie. Podjęła pracę 2 marca 2015 roku, a 3 czerwca 2015 roku korzystała ze zwolnienia lekarskiego, gdyż była w siódmym miesiącu ciąży. W dacie zawierania umowy o pracę była w czwartym miesiącu ciąży, o czym nie poinformowała pracodawcy.

W dniu(...)wnioskodawczyni urodziła córkę i przebywa na urlopie macierzyńskim.

Przychody uzyskiwane przez S. P. były różne: od 2000 do 4000 zł, czasami więcej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania wnioskodawczyni, zainteresowanej, świadków J. K. i R. Z. oraz dokumentów załączonych do akt sprawy. Sąd uznał zeznania za wiarygodne, gdyż były spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Żadna z podawanych przez wnioskodawczynię i S. P. okoliczności nie wzbudziła wątpliwości Sądu co do prawdziwości czy rzetelności. Zarówno wnioskodawczyni jak i zainteresowana potrafiły wytłumaczyć motywy swojego działania i cel podejmowanych decyzji.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie, przywołując przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz. U. z 2015 roku, poz. 121). Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny, czy organ rentowy zasadnie obniżył wnioskodawczyni podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 12 cyt. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne

i rentowe stanowi dla takich osób, zgodnie z przepisem art. 18 ust. 1 ustawy, przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 ustawy, to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu m.in. zatrudnienia

w ramach stosunku pracy. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe (art. 20 ust. 1 ustawy).

W myśl art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Umowa o pracę wywołuje skutek nie tylko bezpośredni, ustalający wzajemne stosunki między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalszy, gdyż umówione wynagrodzenie za pracę kształtuje również stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki ubezpieczeniowej i w konsekwencji prowadzi do uzyskania świadczeń na odpowiednim poziomie.

W sprawie niniejszej przedmiotem sporu było to czy wnioskodawczyni rzeczywiście wykonywała pracę w ramach stosunku pracy w firmie (...) oraz czy ustalone za tę pracę wynagrodzenie było adekwatne do wykonywanych czynności. Organ rentowy zarzucał bowiem wnioskodawczyni, że zawarła powyższą umowę jedynie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku macierzyńskiego.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób niebudzący wątpliwości wykazało, że wnioskodawczyni z dniem 2 marca 2015 roku zawarła z S. P. umowę o pracę podejmując zatrudnienie w prowadzonej przez nią firmie (...). Nie budziło żadnych wątpliwości Sądu, że wnioskodawczyni pracę tę faktycznie wykonywała, o czym świadczą nie tylko dowody z dokumentów, ale także zeznania świadków.

Po szczegółowej analizie dowodów zebranych w sprawie Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu prezentowanego przez organ rentowy, jakoby wynagrodzenie w kwocie 4.000,00 zł było zawyżone i ustalone na potrzeby uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nakład wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy w salonie kosmetycznym uzasadniał takie wynagrodzenie.

Zarzuty organu rentowego opierają się jedynie na bezpodstawnej negacji stanu faktycznego i nie znajdują żadnego oparcia w dowodach zgromadzonych w sprawie. Organ rentowy swoją decyzję uzasadnił właściwie jedynie tym, że S. P. zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony z osobą bez doświadczenia zawodowego i już z tego faktu wywiódł wniosek o jej pozorności. Takie rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej nie może się ostać z uwagi na wykazane w postępowaniu okoliczności świadczące o tym, że wnioskodawczyni faktycznie podjęła pracę w firmie (...) w dniu 2 marca 2015 roku i wykonywała ją nieprzerwanie do chwili rozpoczęcia korzystania ze zwolnienia lekarskiego tj. do dnia 2 czerwca 2015 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego wynagrodzenie ustalone na poziomie 4.000 zł jest adekwatne do rzeczywistych obowiązków skarżącej. Wykazany w postępowaniu dowodowym zakres czynności wnioskodawczyni był szeroki i oprócz wykonywania masażu oraz drobnych zabiegów kosmetycznych, wnioskodawczyni praktycznie wykonywała wszystkie czynności. Była menadżerem, prowadziła salon kosmetyczny, gdy nie było S. P., odbierała telefony, umawiała klientki, sprzątała salon po masażach i zabiegach wykonywanych przez S. P.. Przebywała w salonie od 10.00 do 18.00, ewentualnie zostawała dłużej, gdy była taka potrzeba. Ponadto wnioskodawczyni dojeżdżała do pracy codziennie z Ł. i koszty dojazdu pokrywała we własnym zakresie tj. około 200 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawczyni ukończyła policealną szkołę (...) w zawodzie technik-masażysta, a także szereg kursów z zakresu wykonywania różnego rodzaju masażu. W związku z powyższym kwota 4.000 zł jest, zdaniem Sądu, odpowiednia do jej kwalifikacji i zakresu obowiązków i nie jest

w żadnym razie rażąco wygórowana. Ocena wysokości ustalonego przez strony stosunku pracy wynagrodzenia nie stanowiła celowego działania pracodawcy i nie miała na celu uzyskania świadczeń od wysokiej podstawy.

Sąd Okręgowy zważył, że całościowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż ustalone przez strony umowy wynagrodzenie nie przekraczało możliwości finansowych pracodawcy, prowadzącego dobrze prosperującą firmę. Nadto S. P. w sposób logiczny i przekonujący uzasadniała zarówno powody zatrudnienia wnioskodawczyni jak i przyznanego jej wynagrodzenia. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż zakwestionowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokość wynagrodzenia, stanowiąca podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, została wypłacona na podstawie umowy zgodnej z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierzała do obejścia prawa.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w trybie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 18 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 78 kodeksu pracy;
- 2) naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów;
- 3) sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wynagrodzenie K. Z. w kwocie 4.000 zł było ustalone adekwatnie do jej zakresu obowiązków i doświadczenia a w konsekwencji powinno stanowić podstawę wymiaru składek.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Apelujący wywodził, że z materiału dowodowego nie wynika aby wnioskodawczyni wykonywała wszystkie czynności wskazane przez Sąd Okręgowy. Rejestr zabiegów nie wskazuje, które z nich wykonała K. Z., zaś świadkowie nie widzieli jej przy wykonywaniu innych czynności niż te, o których zeznali. W ocenie pozwanego ustalone wynagrodzenie jest rażąco wygórowane.

Z tych względów pozwany uznawał apelację za uzasadnioną.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego, wskazane w apelacji nie są zasadne.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokonana przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu nie znajduje oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Sąd obdarzył wiarą zeznania wnioskodawczyni, zainteresowanej i przesłuchanych w sprawie świadków gdyż są spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w dokumentach złożonych do akt sprawy. Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania wnioskodawczyni co do rodzaju wykonywanych przez nią czynności i właśnie część tych czynności została

odzwierciedlona w rejestrze zabiegów. Brak podstaw do ich kwestionowania. Nadto świadkowie wymienili zabiegi jakie w stosunku do nich były wykonane przez skarżącą, co nie oznacza automatycznie, że nie wykonywała innych, zleconych przez pracodawcę prac. Przeczą temu zeznania S. P..

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń zgodnych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, dokonując wszechstronnej i wnikliwej analizy dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego, wskazanego w apelacji.

Zgodnie z treścią art. 78 § 1 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy

i kwalifikacjom wymagany przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Wynagrodzenie przyznane wnioskodawczyni odpowiada jej kwalifikacjom, rodzajowi i jakości wykonywanej pracy. Poza zdobytym zawodem technika-masażysty, skarżąca ukończyła szereg kursów pozwalających jej na wykonywanie specjalistycznego masażu relaksacyjnego. Wykonywała też drobne zabiegi kosmetyczne, organizowała pracę salonu pod nieobecność pracodawcy, utrzymywała w czystości pomieszczenia i narzędzia, służące do zabiegów. Przebywała w salonie przez pełne 8 godzin, w przeciwieństwie do S. P., która przychodziła wyłącznie na umówione zabiegi.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, że wynagrodzenie przyznane wnioskodawczyni było adekwatne do jej kwalifikacji

oraz rodzaju wykonywanej pracy i nie było rażąco wygórowane, a tylko wówczas mogłoby być uznane za nieważne, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r. III UK 7/09). Kwota wynagrodzenia nie przekroczyła granice płacy słusznej i sprawiedliwej, była odpowiednia do nakładu pracy. W tej sytuacji nie można podzielić stanowiska organu rentowego, że wynagrodzenie wnioskodawczyni winno odpowiadać kwocie minimalnego wynagrodzenia, obowiązującego w kraju. Przywołane przez apelującego poglądy Sądu Najwyższego nie przystają do stanu faktycznego sprawy, gdyż dotyczą sytuacji gdy wysokość wynagrodzenia nie była ekwiwalentna do rodzaju wykonywanej pracy. Tymczasem ocena „godziwości” płacy musi uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy a zatem musi być zindywidualizowana. W sprawie niniejszej nie zostały naruszone zasady współżycia społecznego, gdyż wynagrodzenie przyznane wnioskodawczyni jest w pełni adekwatne do jej kwalifikacji, rodzaju

i sposobu wykonywanych obowiązków.

Sąd Okręgowy nie naruszył zatem przepisu art. 18 ust. 1 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składki stanowi przychód czyli uzyskiwane przez wnioskodawczynię wynagrodzenie za pracę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrok wydany przez Sąd Okręgowy jest prawidłowy i zgodny z obowiązującymi przepisami, zatem apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.